

Bogusław Szmygin

XII Zgromadzenie Generalne ICOMOS, Meksyk 1999

Ochrona Zabytków 53/1 (208), 101-102

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

XII ZGROMADZENIE GENERALNE ICOMOS MEKSYK 1999

W dniach od 17 do 23 października 1999 r., w Meksyku odbyło się XII Zgromadzenie Generalne ICOMOS. Uczestniczyło w nim 1300 osób reprezentujących 107 narodowych komitetów z 5 kontynentów.

Obrady rozpoczęły się w mieście Meksyk. Tu odbyły się oficjalne uroczystości inauguracyjne i tu podsumowano ostatnie trzy lata, które upłynęły od poprzedniego zgromadzenia w Sofii. Następnie odbyło się trzydniowe sympozjum naukowe, którego hasło przewodnie brzmiało: „The Wise Use of Heritage”. Obrady poszczególnych grup tematycznych sympozjum odbywały się w 4 miastach: Meksyk, Morelo, Guanajuato i Guadalajara. Na zakończenie wszyscy spotkali się w Guadalajarze, gdzie podsumowano zgromadzenie, przyjęto dokumenty końcowe i wybrano nowe władze ICOMOS-u.

Upływającą kadencję podsumował raport R. Silvy. Zgodnie ze statutem ICOMOS-u funkcję prezydenta można pełnić przez trzy kadencje, a więc R. Silva składał właściwie raport z minionych 9 lat swojej władzy. Z kilkunastostronicowego raportu wynika, że ustępujący prezydent za podstawowe dokonanie uznaje poszerzenie ICOMOS-u. Na przestrzeni ostatnich 9 lat powstało 40 komitetów narodowych (w 1990 r. istniało 67). Proces ten nadal trwa, kolejne komitety organizują się w krajach powstałych po rozpadzie ZSRR i w Afryce. W ocenie R. Silvy w niedługim czasie powstanie następnych 30 komitetów narodowych.

O wyraźnym postępie można mówić również w przypadku międzynarodowych komitetów naukowych. W 1990 r. było ich

13, a obecnie jest ich już 22. Komitety te działają bardzo różnie i trudno dokonać wspólnej oceny ich pracy. Nie ma jednak wątpliwości, że obszar ich działania objął już bardzo dużą część problematyki związanej z konserwacją i ochroną zabytków. Istotnym problemem warunkującym pracę komitetów są pieniądze. W konsekwencji nie wszyscy mają podobne możliwości rozwiązywania i prezentowania swoich problemów (na 27 konferencji zorganizowanych w Europie, w Afryce zorganizowano 1). Nie zmienia to jednak faktu, że w zgodnej ocenie władz ICOMOS-u działalność merytoryczna tej organizacji powinna być prowadzona przede wszystkim poprzez międzynarodowe komitety naukowe.

Raport R. Silvy zawierał również informacje o działaniach administracyjnych, finansowych, o serii wydawnictw prezentujących dziedzictwo poszczególnych krajów, o współpracy z innymi organizacjami. W sumie jednak chyba dopuszczalny będzie wniosek, iż zmianom ilościowym — które dokonały się podczas ostatnich kadencji — nie towarzyszyły istotne zmiany jakościowe.

Jednym z punktów uroczystości inauguracyjnych zgromadzenie było przyjęcie patronów i przyjęcie członków honorowych ICOMOS-u. Dla nas były to ważne wydarzenia. Jedną z postaci patronujących zgromadzeniu został prof. Stanisław Lorentz. Z kolei godność członka honorowego przyznano prof. Olgierdowi Czernewi, który przewodniczył delegacji Polskiego Komitetu Narodowego (nasz komitet był w sumie reprezentowany przez 7 członków). Te dwa fakty można uznać za potwierdzenie znaczącego udziału

polских konserwatorów w powstaniu i ukształtowaniu ICOMOS-u.

Zgodnie z tradycją ważną częścią Zgromadzenia Generalnego było sympozjum naukowe. Uczestnicy sympozjum zgłosili ponad 360 referatów, które miały grupować się wokół następujących tematów: „Heritage and Conservation”, „Heritage and Territory”, „Heritage and Society”, „Heritage and Development”. Obrady odbywały się w czterech, wymienionych wyżej miastach, gdzie z kolei zorganizowano po kilka sesji specjalistycznych. Niestety, organizatorzy nie zdążyli wydrukować większości nadsyłanych już od dawna referatów (i prawdopodobnie referaty nie zostaną w ogóle opublikowane). Dlatego ten ogromny potencjał doświadczeń, myśli i propozycji został zmarnotrawiony. W mojej ocenie jest to najpoważniejsze uchybienie organizatorów.

Z konieczności w merytorycznym podsumowaniu zgromadzenia trzeba się więc posłużyć generalnym raportem, który został przedstawiony już na zakończenie obrad w Guadalajarze. Z raportu tego wynikają trzy podstawowe konkluzje. Pierwsza dotyczy ochrony dziedzictwa w związku z doktryną tzw. zrównoważonego rozwoju. Wskazano, że dotychczasowe działania są zbyt wyizolowane w stosunku do zachodzących procesów politycznych, gospodarczych, kulturowych. Tymczasem ochrona dziedzictwa winna być bardzo mocno osadzona w kontekście tych przemian i procesów. Rozwiązywanie tych problemów winno rozpocząć się od stworzenia odpowiedniej struktury teoretycznej dla ochrony dziedzictwa. Druga konkluzja do-

tyczyła działań samego ICOMOS-u, przede wszystkim zwiększenia aktywności komitetów narodowych poszczególnych krajów. Stwierdzono, że komitety narodowe winny w większym stopniu niż dotychczas uczestniczyć w kształtowaniu polityki konserwatorskiej, w inicjowaniu programów ochrony dziedzictwa. Jest to w pełni uzasadnione merytorycznym poziomem specjalistów, zrzeszonych w ICOMOS-ie. Trzecia konkluzja dotyczyła ściślej osadzenia problematyki ochrony dziedzictwa w kontekście społecznym. Uznaje się bowiem, że tylko w społeczeństwach rozumiejących i akceptujących ochronę dziedzictwa może być ona realizowana w sposób skuteczny. Niestety, konserwatorzy w zbyt małym zakresie doceniają znaczenie tego problemu.

Oprócz generalnego raportu zgromadzenie przyjęło również kilka innych dokumentów merytorycznych. Ich omówienie wymagałoby zbyt wiele miejsca, dla-

tego ograniczę się tylko do ich wyszczególnienia. Są to: „Nara Document on Authenticity”, „ICOMOS International Wood Committee. Document History”, „Charter on the Built Vernacular Heritage”, „Declaration of ICOMOS Marking the 50th Anniversary of the Universal Declaration of Human Rights”, „International Cultural Tourism Charter”, „Recommendations for the Analysis, Conservation and Structural Restoration of Architectural Heritage”.

Bardzo ważnym punktem zgromadzenia są wybory nowych władz. O kształcie i kierunku działań ICOMOS-u przesądza osoba prezydenta, gdyż aparat administracyjny jest elementem stałym. Najlepszym dowodem trwałości tego aparatu jest fakt, że w wyborach na stanowisko sekretarza generalnego zgłoszono tylko jednego kandydata; został nim ponownie J.-L. Luxen. Nowym prezydentem ICOMOS-u został wybrany prof. M. Petzet z Niemiec.

Wydaje się, że osoba nowego prezydenta stwarza szansę na zintensyfikowanie działalności ICOMOS-u. Nie może też być wątpliwości, że z wyboru nowego prezydenta mogą być zadowoleni polscy konserwatorzy.

Na koniec trzeba też wspomnieć o bardzo wielu brakach organizacyjnych, które charakteryzowały XII Zgromadzenie. Rozmiar imprezy zdecydowanie przerósł możliwości organizatorów, co zostało nawet stwierdzone w oficjalnych dokumentach zgromadzenia.

Reasumując można stwierdzić, że XII Zgromadzenie Generalne ICOMOS-u wykazało, że jest to bez wątpienia organizacja obejmująca i reprezentująca środowiska konserwatorskie całego świata. Może więc podejmować problemy w skali globalnej. Czy jest w stanie je rozwiązywać? — na to pytanie nie ma chyba jeszcze pozytywnej odpowiedzi.

Bogusław Szmygin